



KS.PROF.DR WAĆLAW SCHENK - ZNAWCA ANTYKU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

29 października 1982 r. zmarł w Bytomiu, po doznanych dnia poprzedniego w wypadku samochodowym ciężkich obrażeniach ciała, ks.Wacław Schenk, profesor liturgiki w KUL i proboszcz miejscowej parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP. Duchową sylwetkę tego wybitnego przedstawiciela nauk teologicznych i czynnego duszpasterza, ukształtował jego szczególny związek z KUL-em oraz losami Kościoła na terenie Śląska Opolskiego. Profesyjny nurt zainteresowań ks.Schenka kierował się ku problematyce liturgicznej. Dziedzinę tę jednak ukazywał i dokumentował szerokim kontekstem życia kościelnego wspólnot wczesnochrześcijańskich. Dotykamy tu podstawowego poglądu Profesora w jego spojrzeniu na istotę Służby Bożej, wypracowaną przez międzywojenny Ruch liturgiczny, który w oficjalnym kulcie wspólnot starochrześcijańskich widział niedościgły ideał formacji ucznia Pana i sposób urzeczywistniania się samego Kościoła. Założenie to sprawiło, że ks.Schenkowi bliskie były zagadnienia wczesnochrześcijańskiej tradycji kościelnej, uwzględniane przez liturgistów tej miary co L.Eisenhofer, O.Casel, P.Parsch, J.A.Jungmann, J.M.Hanssens, B.Botte, a także wyniki studiów nad antykiem chrześcijańskim takich autorów jak: J.Döllger, H.Rahner, L.Duchesne, J.Quasten, Th.Klauser. Nic więc dziwnego, że znane prace wspomnianych tu autorów zawierała licząca ponad 20 tys. pozycji biblioteka ks.Schenka, która jego testamentalnym zapisem stworzyła podstawy zasobu książkowego Diecezjalnego Instytutu Pastoralno-Liturgicznego w Opolu.

Ks.Schenk był naukowo dokładny we własnej askrybii, a także odpowiedzialnie traktował prace pisane pod jego kierunkiem. Uczniom Profesora dobrze był znany jego dociekliwy styl w pra-

cy naukowej, który sprawiał, że promotor nie tylko sprawdzał przypisy opracowania, oparte na rzadko spotykanej literaturze, np. pozycjach E.Dekkersa, czy B.Poschmanna, ale pytał także, gdzie piszący zapoznali się z książką. I tu sondaż mógł okazać się niepomyślnym dla adepta nauk liturgicznych, gdy nie był on w stanie udokumentować, że dane swe zaczerpnął z jedyne w Polsce egzemplarza studium Dekkersa, jaki należał do biblioteki Profesora, lub w drugim przypadku, nie powoływał się na tenże sam zbiór lub zawartość biblioteki benedyktynów w Tyńcu. Tę naukową solidność przyswoił sobie ks.Schenk w toku własnych studiów, odbytych pod kierunkiem wybitnych specjalistów, którzy oddziałali również na sam kierunek naukowych zainteresowań doskonałego znawcy dziejów liturgii w Polsce.

Wacław Schenk urodził się 27 IX 1913 r. w Gliwicach. Rodzicami jego byli: Paweł Schenk, specjalista w zakresie budowy pieców martenowskich i członek Związku Polaków w Niemczech oraz jego małżonka Paulina z domu Rather. W Gliwicach uczęszczał do szkoły podstawowej i do 9-klasowego gimnazjum humanistycznego typu klasycznego, gdzie w 1933 r. uzyskał świadectwo dojrzałości. Następnie jako alumn Seminarium Duchownego we Wrocławiu odbywał w latach 1933-1937 studia filozoficzno-teologiczne na Wydziale Teologicznym miejscowego Uniwersytetu, zaliczając obowiązkowy semestr gościnnie w Uniwersytecie we Fryburgu Badeńskim. W środowisku wrocławskim należał wówczas odnotować aktywną działalność Bertholda Altanera w zakresie patrologii oraz profesorów liturgiki: Franza Schuberta i Walthera Dürriga, kontynuatorów zainteresowań Ferdynanda Probsty /+1899/, autora licznych prac z dziedziny liturgii starożytnej. Nie dziwi więc, że już w owym czasie odkrył ks.Schenk żywe źródło duchowej siły Kościoła, jakim jest liturgia. Było to efektem lektury popularnej wtedy myśli Piusa Parscha i Romano Guardiniego, a może w większej jeszcze mierze następstwem zetknięcia się alumna Schenka z kręgiem wspólnoty benedyktyńskiej w Krzeszowie, aktywnym centrum Ruchu liturgicznego i duszpasterstwa młodzieżowego na Śląsku. To właśnie w tym środowisku, które odwiedził kilkakrotnie w czasie swoich studiów, zwiłasz-

cza w czasie obchodów wielkanocnych lub wakacji, ukształtował się u późniejszego Profesora liturgiki, duchowy smak i organiczny związek życiowy z liturgią Kościoła. Tu też przyswoił sobie alumn Schenk zasadę polecaną przez Katolicki Ruch Młodzieżowy, że na szlaki wakacyjnych wędrówek należy zabrać w plecaku: Pismo św., mszałik liturgiczny, śpiewnik i tomik poezji religijnej.

Po otrzymaniu 7 sierpnia 1938 r. święceń kapłańskich z rąk kard. Adolfa Bertrama, pracował ks.Schenk w duszpasterstwie. Pierwsze dwa lata jako wikariusz parafii Brzezinka k.Gliwic, a następnie w charakterze kapelana jeńców wojennych i katechety w Konwikcie Biskupim w Głogowie nad Odrą. Stąd we wrześniu 1941 przeniesiony został do Gliwic, pełniąc do listopada 1946 obowiązki kapelana Sióstr Notre Dame i katechety w pobliskim gimnazjum. Pracując wśród młodzieży uczestniczył w bólu wielu swoich uczniów, którzy byli wysyłani na front wschodni, z którego najczęściej nie było dla nich powrotu. Za swe przekonania i pracę wśród młodzieży groziło ks.Schenkowi aresztowanie przez Gestapo, dlatego ukrywał się przez jakiś czas w okolicach Magdeburga.

Po zakończeniu działań wojennych pełni ks.Schenk obowiązki administratora parafii Piotrówka koło Strzelec Op. a następnie od lutego 1948 r. do września 1949 r. pozostaje na podobnym stanowisku w Krapkowicach. Stąd powołano go do Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego w Nysie. Przez dwa lata pozostaje na stanowisku wicerektora i wykładowcy liturgiki. Pozbawiony tych funkcji w tzw. okresie stalinowskim, odbywa w latach 1952-1955 studia specjalistyczne na KUL, które zamknął doktoratem, na podstawie pracy: "Kult św.Stanisława biskupa na Śląsku". Rozprawę tę opublikował drukiem w roku 1959 w TN KUL. Od roku 1956 ks.Schenk wykładał liturgikę w KUL, początkowo w formie zajęć zleconych, następnie w latach 1959-1960 w charakterze zastępcy profesora, zaś od 1964 r. na stanowisku adiunkta. W międzyczasie w 1957 r. zostaje mianowany proboszczem najstarszej bytomskiej parafii pod wezw. Wniebowzięcia NMP. Od tego też czasu datują się regularne dojazdy ks.Schenska z wykładami do Lublina. Mimo pracy duszpasterskiej

i dydaktycznej narasta systematycznie naukowy dorobek ks.Schenka. On też w powiązaniu z pierwszym syntetycznym ujęciem historii nauk liturgicznych w Polsce, zatytułowanym "Dzieje nauk liturgicznych w Polsce", staje się podstawą dla jego habilitacji w 1973 r., a następnie nominacji w 1975 r. na docenta i wreszcie w 1981 na profesora nadzwyczajnego. Trzeba tu dodać, że wspomniana rozprawa habilitacyjna została opublikowana w całości w "Dziejach teologii katolickiej w Polsce", pod red. M.Rechowicza, t.1-3, Lublin 1974-1977. W zmienionej nieco wersji, pt. "Służba Boża" uwzględnia ją "Historia Kościoła w Polsce", pod red. B.Kumora i Z.Obertyńskiego, t.1-2, Poznań 1974-1979. Oprócz własnej pracy badawczej, trwałym wkładem Profesora w dzieło polskiej nauki teologicznej, było stworzenie wraz z ks.prof.M.Rechowiczem lubelskiej szkoły badań nad liturgią w Polsce. Z grona uczniów ks.Schenka 15 osiągnęło pod jego kierunkiem doktoraty, zaś 62 osoby magisteria i licencjaty. O randze odkrywczej wielu z tych prac świadczy, że znaczna ich liczba ukazała się drukiem, zwłaszcza w seryjnej edycji "Studia z dziejów liturgii w Polsce", t.1-4, Lublin 1973-1982. Na szczególne odnotowanie zasługuje ponadto fakt, że 26 słuchaczy Profesora jest dziś wykładowcami liturgiki w polskich uczelniach teologicznych, seminariach diecezjalnych lub zakonnych. Od 1964 r. podejmuje ks.Schenk także zajęcia dydaktyczne z zakresu liturgiki na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie, zaś od 1976 r. podobne obowiązki na Papieskim Fakultecie Teologicznym we Wrocławiu oraz w Seminarium Duchownym diecezji opolskiej w Nysie.

Już pierwsze lata związku ks.Schenka z KUL-em stały się okazją do ujawnienia, w wydawanych w TN KUL publikacjach, zasadniczego kierunku jego myślenia naukowego. W tym dorobku, który w chwili śmierci Profesora przekroczył liczbę 100 publikacji /ich wykaz do roku 1973 podaliśmy w "Studia z dziejów liturgii w Polsce", t.2, Lublin 1976, s.9-13, zaś pozostały dorobek za lata 1973-1982 przygotowuje J.Abramowicz dla t.5 tejże edycji/, pragniemy podkreślić prace, odnoszące się wprost do liturgii starochrześcijańskiej. Pierwszą publikacją

w tej mierze jest rozprawa: "Udział ludu w ofercie Mszy świętej. Zarys historyczny", Lublin 1960, s.40. To syntetyczne opracowanie przenosi na grunt polski wyniki najnowszych studiów nad sprawowaniem Eucharystii. Autor ukazuje to centralne wydarzenie zbawcze, poczynając od wczesnochrześcijańskich gmin z czasów Justyna /+167/, Tertuliana /+ ok. 220/ i Hipolita Rzymskiego /+ 235/ aż po epokę współczesną. Ks.Schenk upatruje w aktywizacji ludu w ofercie Mszy centralny problem odnowionej liturgii, dlatego opracowanie włączył do pozycji "Wprowadzenie do liturgii". Opr. pod red. F.Blachnickiego, W.Schenka i R.Zielasko, Poznań 1967, s.207-238, a następnie zaktualizował rozprawę i nadał jej pastoralny akcent w skrypcie "Eucharystia", Kraków 1980, s.42. Wychodząc z analizy rytualnej wieczerzy żydowskiej i synagogałnej służby Bożej oraz elementów hellenistycznej kultury religijnej wskazuje ks.Schenk, że liturgia stanowiła w pierwszych wiekach centrum życia religijnego chrześcijan, była szkołą wiary, modlitwy i moralności, kształtowała poczucie wspólnoty i ducha ofiarności. Ulubiony przez Profesora sposób naświetlania problemów liturgicznych przez odwołanie się do ich uwarunkowań historyczno-genetycznych dominuje także w dwuczęściowej pracy "Liturgia sakramentów świętych", Lublin 1962-1964. Opierając swą analizę teologiczno-pastoralną na źródłach patrystycznych i tekstach liturgicznych w opracowaniu tym zaprezentował Autor własną koncepcję sakramentologii, tzw. krzyżowe spojrzenie na teologię sakramentu. Podobnie jak w Chrystusie, który jest Prasakramentem zbawienia, tak i w każdym ze znaków sakramentalnych, krzyżuje się to co Bóg daje w nim człowiekowi, zaś człowiek oddaje Bogu, a także to, co Kościół przekazuje światu a świat wnosi do Kościoła. Dlatego też każdy ze znaków sakramentalnych jednoczy i upodabnia przyjmującego go człowieka do Chrystusa, domagając się od niego wiary i manifestując swój charakter teocentryczny, społeczny i personalistyczny.

Zainteresowanie liturgią i jej przejawami w epoce chrześcijańskiego antyku, stanowiło wiodący element komparatystycznej metody w badaniach ks.Schenka, nawet tych, które dotyczy-

ły dominanty jego studiów, jaką były dzieje liturgii w Polsce. I w tego bowiem typu pracach ukazywał Profesor liczne analogie, relikty czy zatracenie przez Kościół czasów nowożytnych - ducha liturgii pierwszych wieków. Taki sam akcent metodyczny rozpoznajemy w pracach liturgiczno-pastoralnych, takich jak seria artykułów "Liturgia dzisiaj", publikowanych w roku 1965 i 1966 na łamach miesięcznika "Znak": "Podstawa życia liturgicznego" nr 136, s.1368-1370, "Liturgia słowa" - nr 139-140, s.186-191, "Zanim złożysz Bogu ofiarę" - nr 141, s.338-341, "Moja i wasza ofiara" - nr 142, s.482-485. To właśnie ks.Schenk przyswoił polskiej refleksji teologicznej starochrześcijańskie pojęcie miłości społecznej, łączącej modlitwę z ofiarą, dar ołtarza złożony Bogu w pomocy dla bliźnich. Jeszcze wymowniejszym przykładem w szukaniu w tradycji starochrześcijańskiej wzorca dla zreformowanej liturgii Soboru Watykańskiego II są prace: "Wtajemniczenie w liturgię chrztu i jego symbolika", AK 68/1965/ 177-183; "Reforma sakramentu pokuty", "Zeszyty Naukowe KUL" 9/1966/ nr 4, s.39-47; "Laikat w Kościele", "Zeszyty Naukowe KUL" 11/1968/ nr 1, s.9-19; "Duch liturgii w nabożeństwach", AK 75/1972/ 284-293; "Z historii liturgii chrztu", RBL 25/1972/ 89-96; "Chrzest dzieci. Historia, teologia, wymogi duszpasterskie", RBL 26/1973/ 20-38; "Z dziejów praktyki sakramentalnej w Kościele" w: Chrześcijańska pokuta. Dni skupienia dla kaznodziejów rekolekcji oraz misji ludowych", Kraków 1973, s.12-14 i "Znaczenie zadośćuczynienia" /tamże s.15-19/, "Pokuta sakramentalna osób duchownych. Zarys historyczny", RBL 29/1976/ 82-85 i "Rozgrzeszenie zbiorowe w praktyce Kościoła na Zachodzie i w Polsce do 1975 r." /tamże, s.128-134/.

Już wymienione tu prace ks.Schenska wskazują, że jego naukowe zainteresowanie duchowością Kościoła z epoki wczesnochrześcijańskiej było powiązane z przeświadczeniem, iż ducha liturgii nie można zrozumieć bez poznania najstarszych jej form.

Tu dotykamy także naukowego współuczestnictwa Profesora w licznych przedsięwzięciach, komisjach i sympozjach poświęconych problematyce patrystycznej, a zwłaszcza jego współpracy z Międzyzakładowym Zakładem Badań nad Antykiem Chrześcijańskim KUL.

Ks. Schenk chętnie podejmował zadanie głószenia referatów na sympozjach "starożytników" z KUL, gdzie zarówno jego fachowe prelekcje, jak i udział w dyskusji, spotykały się ze zrozumiałym zainteresowaniem. Imponujący jest sam zestaw tytułów tych referatów: "Liturgia chrztu do VI w." w ramach tematu "Chrześc w okresie patrystycznym" - Wągrowiec 30-31 V 1974 r.; "Liturgia Eucharystii od II do IV wieku", podczas sympozjum "Eucharystia w okresie patrystycznym" - Lublin 5-6 V 1975; "Kult świętych w starożytności chrześcijańskiej do IV w." /opublikowany w: "W kierunku chrześcijańskiej kultury", red. B. Bejze, Warszawa 1978, 311-318/ wygłoszony na sympozjum "Świętość i kult świętych w okresie patrystycznym" - Kraków 31 V - 2 VI 1976; "Wpływ ruchu pielgrzymkowego na liturgię rzymską do VIII w." /drukowany w RTK 26/1979/ z.4 129-136/ jako część tematu "Pielgrzymki w starożytności chrześcijańskiej" - Lublin 31 V - 2 VI 1977; "Geneza modlitwy brewiarzowej", komunikat zgłoszony na sympozjum "Modlitwa starożytnych chrześcijan" - Tarnów 19-21 X 1978 /nie wygłoszony z racji wyjazdu do Rzymu/, "Liturgia IV w. na tle kultur", podczas sympozjum "Święty Bazyli Wielki - 1600-lecie śmierci", Lublin 15-17 V 1979; "Przemiany w liturgii zachodniej IV-V w." /drukowany pod tytułem "Przemiany młodego Kościoła", "Kierunki" 29/1979/ nr 47, 8-9/, referat na sympozjum "Relacje między architekturą a liturgią w IV i V w." - Lublin 16-19 X 1979 oraz "Wpływ decyzji efeskich na liturgię i kult maryjny" jako prelekcja na Sympozjum Efeskim - Niepokalanów 14-16 IX 1981 r.

Wachlarz zajęć dydaktycznych, które ks. Schenk podejmował zawsze chętnie, powiększał się wydatnie w końcowych latach sześćdziesiątych, kiedy w ramach organizowanego wówczas kształcenia soborowego dla duchowieństwa odwiedził on niemal wszystkie diecezje polskie. Już od roku 1958 datuje się jego udział w organizowaniu Seminariów Naukowych Wykładowców Liturgiki w Polsce, zaś od 1969 corocznych Sympozjów Liturgicznych dla aktywistów duszpasterstwa liturgicznego w Krościenku nad Dunajcem. Znało ks. Schenka duchowieństwo całej Polski z jego sierpniowych wykładów na KUL, ze zjazdów rekolekcyjnych przed Wielkim Postem czy Wrocławskich Dni Duszpasterskich. Był

on zapraszany na międzynarodowe sympozja i kongresy, np. Kongres Józefologiczny w Toledo /1976/ i Montrealu /1980/, Sympozjum Liturgistów Środkowo-Europejskich w Paderborn /1978/, Kongres poświęcony wspólnym korzeniom chrześcijańskim kultury europejskiej w Rzymie /1981/ czy spotkania Societas Liturgica.

Jego wiedza teologiczna, doświadczenie duszpasterskie, mądrość życiowa a nade wszystko oddanie Kościołowi, były także wykorzystane przez wiele lat w ramach Rady Naukowej Episkopatu Polski, zwłaszcza jako członka Krajowej Komisji Episkopatu Polski do spraw Liturgii oraz Krajowej Komisji Episkopatu Polski do spraw Duszpasterstwa Ogólnego. Wyrazem uznania Jego kompetencji naukowych i doświadczenia pastoralnego było powołanie go w roku 1972 do godności tajnego szambelana Ojca św., a także jego funkcje we własnej diecezji: Przewodniczącego Diec. Komisji d/s Liturgii /od roku 1977/, czy dziekana rejonowego bytomskiego rejonu duszpasterskiego /1981 r./. Nie będziemy w błędzie, jeżeli stwierdzimy, że w wymiarze osobowej i społecznej identyfikacji jako człowiek i kapłan, czuł się ks.Schenk przede wszystkim duszpasterzem. Praca naukowa nie zasłaniała mu człowieka. Zagadnienia duszpasterskie leżały u podłoża jego przedsięwzięć, nauczania w sali uniwersyteckiej i głoszenia Słowa Bożego, a nawet przypadkowej rozmowy w pociągu. Ciągłe ujawniał on proboszczowską troskę o budowę Kościoła jako wspólnoty kultu, ofiarnej miłości i troskliwej odpowiedzialności za braci. Zatraskany o duchowe dobro swoich parafian, przystąpił do realizacji ostatniego z trwałych dzieł swego życia - budowy nowej świątyni na terenie swojej parafii. Z myślą o tej inwestycji uzyskał w czasie pielgrzymki do Rzymu, z racji kanonizacji Maksymiliana Kolbe, poświęcenie przez Jana Pawła II kamienia węgielnego dla nowego kościoła. Los chciał, że w krytycznym dniu swego życia, jadąc na plac budowy nowego kościoła, doznał urazu w taksówce, potrąconej przez jadącą za nią ciężarówkę. Nawet jednak to trudne doświadczenie nie było w stanie przekreślić jego wiary i nadziei, które ujawniał często w czasie Mszy za zmarłych: "Pamiętajmy, nasz zmarły żyje. Dla Boga i u Boga.

Wszyscy żyją". Ten sam optymizm wiary kazał mu napisać w swoim testamentcie: "Życzę Wam - wiary w Chrystusa, miłości Boga i bliźniego oraz nadziei wiecznego zbawienia. Wasz proboszcz i Wasz profesor".

Jerzy Józef Kopeć CP

A L F R E D S T U I B E R

/1912-1981/

Instytut Franciszka Józefa Dölgera przy Uniwersytecie w Bonn, powołany do badań późnego antyku, a ściślej mówiąc, wzajemnych powiązań antyku i chrześcijaństwa, przygotował na 70-lecie Alfreda Stuibera, przypadające 27 III 1982, Księgę pamiątkową na temat "wyobrażeń zaświatowych w antyku i chrześcijaństwie". Tymi bowiem zagadnieniami zajmował się Stuiber przez całe życie w swoich oryginalnych pracach i recenzowanych dziełach. Jednakże uroczystości jubileuszowej nie doczekał umierając nagle 24 VI 1981.

Planowana Księga pamiątkowa wyszła po śmierci autora¹ i konsekwentnie, zamiast adresu hołdowniczego, zamieściła nekrolog Autora pióra sędziwego dziś /ur. 1894 r./ prof. Uniwersytetu w Bonn, Teodora Klausera², u którego Stuiber doktoryzował się /1948/ i habilitował /1952/.

Alfred Stuiber urodził się 27 III 1912 w Roding /Oberpfalz/ Ojciec jego Luitpold, ogrodnik, zmarł już w 1920 r. na skutek utraty zdrowia w I wojnie światowej. Wychowaniem młodego Alfre-

-
- 1 Jenseitvorstellungen in Antike und Christentum. Gedenkschrift für Alfred Stuiber. Jahrbuch für Antike und Christentum. Ergänzungsband 9, Münster Westfalen 1982, XX + 250, 20 tabl.
 - 2 Theodor Klausner, Alfred Stuiber 1912-1981. Tamże VII-XV. Z tej pracy Klausera korzystam w niniejszym nekrologu.